

We Francji strajkuje nadal 400 tysięcy robotników

PARYŻ (PAP). Jak wynika z doniesień prasy, w rozmaitych zakładach przemysłowych na terenie całej Francji strajkuje w chwili obecnej przeszło 400 tysięcy robotników. W szczególności trwają strajki w licznych przedsiębiorstwach budowlanych oraz w zakładach przemysłu metalurgicznego w Paryżu i na prowincji.

W Hawrze strajkują robotnicy budowlani i metalowcy. Komitet strajkowy utworzony został na zasadzie jedności.

W licznych wypadkach pracodawcy zmuszeni zostali do wyrażenia zgody na przyjęcie żądań strajkujących robotników. Dotyczy to w szczególności przedsiębiorstw budowlanych w Paryżu oraz w departamentach Gironde, Seine-et-Marne, Alpes-Maritimes i inne. Również w przemyśle chemicznym i spożywczym robotnicy wielu fabryk osiągnęli poważne sukcesy.

W wielu miastach francuskich odbywają się demonstracje i trwają strajki na znak protestu przeciwko represjom władz wobec strajkujących robotników oraz wobec działaczy związkowych.

W Angers trwa strajk metalowców, robotników budowlanych, włóknarzy, robotników przemysłu elektrotechnicznego. Strajkujący żądają natychmiastowego zwolnienia aresztowa-

Potężny kompleks gmachów Moskiewskiego Uniwersytetu im. Łomonosowa oddany do użytku

Uchwała Rady Ministrów ZSRR

(f) MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi: Rada Ministrów ZSRR rozpatrzyła meldunek budowniczych nowych gmachów Moskiewskiego Państwowego Uniwersytetu im. Łomonosowa, orzeczenie komisji rządowej, sprawozdanie Ministerstwa Kultury ZSRR i stwierdziła, iż zadanie postawione przez rząd w zakresie budowy i oddania do użytku podstawowych gmachów i obiektów uniwersytetu na Wzgórzach Lenińskich zostało wykonane.

W latach 1949—1953 zbudowano na Wzgórzach Lenińskich w Moskwie: główny 32-piętrowy gmach uniwersytetu moskiewskiego o łącznej kubaturze 1.370 tysięcy metrów sześciennych, w którym mieszczą się wydziały geologiczne i geograficzne, sale wykładowe wydziału mechaniki i matematyki, katedry ogólnouniwersyteckie, biblioteka naukowa, aula na 1.500 miejsc oraz inne instytucje pedagogiczne i naukowe uniwersytetu; gmachy wydziału fizycznego o kubaturze 274,6 tys. m sześć ginał wydziału chemicznego o kubaturze 267,7 tys. m sześć; pokoje dla studentów i aspi-rantów w łącznej liczbie 5.754 oraz 184 mieszkania dla profesorów i wykładowców; ogród botaniczny z obszernymi obiektami o łącznej powierzchni 42 ha; kompleks obiektów kulturalno-bytowych i sportowych.

Ogółem wzniesiono na terenie uniwersytetu 27 głównych i 10 pomocniczych gmachów o łącznej kubaturze 2.611.000 m sześć. W nowym gmachu uniwersytetu jest 148 sal wykładowych, ponad 1.000 laboratoriów naukowych, jak również sale biblioteczne na 1.200.000 tomów.

Laboratoria i gabinety uniwersytetu wyposaża się w najnowocześniejszy sprzęt i pomoce naukowe — w instalacje elektroniczne, specjalne przyrządy optyczne i aparaty rentgenowskie, kabiny do badania

druchów warunkowych, procesów przemiany materii i w różne inne urządzenia odpowiadające obecnym wymogom nauki, służące do pracy pedagogicznej i badań naukowych w dziedzinie mechaniki, fizyki, chemii, biologii, geologii, astronomii itd.

Urządzone odpowiednio i zaizolowane teren przylegający do gmachów uniwersytetu moskiewskiego. Na drogach wiodących do uniwersytetu zbudowano nowe mosty, zaś jezdnie pokryto asfaltem.

Fabryki, biura projektów, instytucje naukowo-badawcze i organizacje montażowe i instalacyjne dokonały wielkiej pracy w zakresie projektowania i opracowania nowych, specjalnych rodzajów urządzeń do pracy pedagogicznej i naukowo-badawczej w uniwersytecie, wyprodukowania i zmontowania konstrukcji metalowych, mechanizmów i sprzętu, jak również w zakresie zaopatrzenia budowy gmachów uni-

Prasa brytyjska krytykuje stanowisko USA w ONZ

(f) LONDYN (PAP). Nie-dzielną prasą angielską omawia stosunki amerykańsko-amerykańskie w świetle wyników zakończonych niedawno sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ.

Dziennik „Reynolds News” w artykule redakcyjnym pisze: „Nigdy jeszcze od chwili zakończenia wojny Anglia nie stała w obliczu takiej konieczności zachowania ostrożności w stosunkach ze Stanami Zjednoczonymi. Wpływy członka wie rządu USA widocznie nie wykazują zbytniej chęci zapewnienia trwałego pokoju w Korei; przejawiają raczej dość wyraźne dążenie do wznowienia jeszcze bardziej okrutnej wojny koreańskiej”. Dziennik po-tępił rząd Stanów Zjednoczo-nych za storpedowanie propo-zyycji Churchilla w sprawie od-roczenia konferencji na najwy-ższym szczeblu.

„Zabraniając faktycznie Anglii wymiany handlowej z kra-jami komunistycznymi” — stwierdza „Reynolds News” — „Stany Zjednoczone pozbawiają Anglików istotnych korzyści materialnych. „Anglia posiada dostateczną potęgę przemysłową i wpływy polityczne, aby nadal odgrywać ważną, samo-dzielną rolę w świecie”.

Postępowanie Amerykanów, którzy uniemożliwili udział Indi-ji w konferencji koreańskiej, i-pisze na łamach tegoż dzienni-ka poseł labourystowski Dri-berg — można nazwać jedynie postępowaniem awanturnika, stosującego metody zastrasze-nia.

Waszyngtoński korespondent

„Sunday Times” potępił za-strzeżenie Ameryki przeciwko kandydaturze Indii. Omawiając angielsko-amerykańskie roz-bieżności co do tej kandydatury, dziennik pisze: „Nie zamierzamy zgadywać, ile jeszcze takich incydentów potrzeba, aby sparaliżować nasze współdziałanie. Wystarczy chociażby jedno, że taki wypadek może... przyczynić się do powstania poważnych sił, które wywołują w Ameryce nastroje antyangielskie, a w Anglii — antyamerykańskie”.

Wysokie odznaczenia państwowe dla nauczycieli szkół ogólnokształcących i zakładów kształcenia nauczycieli

(f) Na konferencjach sier-pniowych, które zakończyły się przed kilku dniami, przydujący nauczyciele i dyrektorzy szkół ogólnokształcących i zakładów kształcenia nauczycieli udekorowani zostali wysokimi odznaczeniami państwowymi.

Order „Sztandar Pracy” II klasy otrzymała Eufrozyna Tyszkowska, nauczycielka szko-ły ogólnokształcącej słońnia li-cealnego w Malborku. Wysokość odznaczenia E. Tyszkowska otrzymała za swą 60-letnią wzorową pracę pedagogiczną i dydaktyczną oraz za bardzo dobre wyniki nauczania.

Złotymi Krzyżami Zasługi za osiągnięcia w pracy dydaktycznej i pedagogicznej odznaczeni zostali: Karol Białko, Marian Czubski, Maria Ficowska, Maria Łukomska, Irena Matyja, Maria Medkiewicz, Witold Okulewicz, Krzysztof Pakulski, Seweryn Piątek, Ryszard Pszczółkowski, Stefan Szewczyk, Witold Tokarzewski, Tomasz Wojaś, Mieczysław Woźniakowski i Stanisław Zbilkowski.

111 produjących nauczycieli udekorowanych zostało Srebrnymi, zaś 14 — Brązowymi Krzyżami Zasługi. (PAP)

Załoga „Energomontażu” skróci okres montażu pierwszego kotła siłowni w Nowej Hucie

(f) Pragnąc przyspieszyć termin uruchomienia wielkiej siłowni nowohuckiej Kombi-natu, budowniczy tego obiektu przystąpili ostatnio do współpracy z przedsiębiorstwem „Energomontaż”, które w ramach umowy o dzieło budującej elektrociepłownię na Żeraniu, pod hasłem „Budujemy siłownię szybko, taniej i lepiej”. W podjętych zobowiązaniach załoga „Ener-gomontażu” postanowiła skró-

Przed 800-leciem Radomia

(f) W dniach od 7 do 14 li-siopa br. odbędą się w Ra-domiu ogólnopolskie uroczysto-ści z okazji 800-lecia miasta.

Podstawą do określenia jubi-lejsu jest dokument z połowy XII w., w którym napisano, że „wieś Sławno juxta Radom na daną jest katedrze wrocławskiej”.

Specjalnie powołany komitet

Wiadomości sportowe

Stawczyk pobił rekord Polski w pięcioboju

W czasie III kontrolnych zawo-odów lekkoatletycznych zawodników AZS, przybywających na obóz przygotowawczy przed mistrzostwami Polski w Poznaniu, Zastu-żony Mistrz Sportu — Stawczyk u-lepszył tegoroczny rekord Polski w pięcioboju, osiągając 3700 pkt. W sześciu konkurencjach Stawczyk uzyskał następujące wyniki: 100 m — 16,5 sek., 400 m — 49,4 sek., 800 m — 2:02,0 min., 1500 m — 5:18,0 min., 5000 m — 20:18,0 min., 10000 m — 42:02,0 min. Wicelider (Warszawa) skończył w dal 5,53 m, Paderski (Wrocław) w biegu na 100 m ppi uzyskał — 15,8 sek., Lewandowski i Potrzebowski startowały w biegu na 400 m osiągnęli jednakowy czas — 50,4.

W związku z dużą ilością zgło-szeń do mistrzostw lekkoatletycz-nych i koniecznością przesunięcia przedbiegów na godzinę przedpo-łudniową, odprawa siedziw, wyzna-czona na dzień 6 września (godz. 15) została przesunięta na godz. 9:00 tego samego dnia. Odprawa kie-rowników drużyn odbędzie się 3 września o godz. 18:00 w świetlicy CWKS.

Sukces ciężarowców radzieckich na mistrzostwach świata

W Sztokholmie zakończyły się mistrzostwa świata w podnoszeniu ciężarów. Reprezentanci ZSRR, którzy startowali w pięciu wagach, na siedem

rozwrywanych, odnieśli duży sukces, zdobywając mistrzostwo świata w wadze koguciej, piórkowej i średniej.

W ogólnej punktacji mistrzostw pierwsze miejsce zajął Związek Radziecki — 25 pkt. przed USA — 22 pkt.

Zawodnicy radzieccy zdobyli w mistrzostwach trzy złote medale, dwa srebrne i jeden brązowy.

Tytuły mistrzów świata w tej boju olimpijskiej na rok 1953 (w ko-lejności wag od koguciej do ciężkiej) zdobyli: Udodow (ZSRR) — 315 kg (waga), 22,5 kg, wyciska-nie 97,5 kg, podzryw — 125 kg, Sakonow (ZSRR) — 337,5 kg (rw. — 95 kg, wyc. — 103 kg, podz. — 127,5 kg), Gooze (USA) — 310 kg — nowy rekord świata (rw. — 103 kg, wyc. — 115 kg, pod. — 130 kg), Kono (USA) — 408,5 kg — nowy re-kord świata (rw. 120 kg, wyc. — 129 kg, pod. — 160 kg), Wołowicz (ZSRR) — 430 kg — nowy rekord świata (rw. 127,5 kg, wyc. — 133 kg, pod. — 167,5 kg), Szreniowski (ZSRR) — 412,5 kg — nowy rekord świata (rw. — 127,5 kg, wyc. — 133 kg, pod. — 180 kg), Heppner (Kana-da) — 457,5 kg (rw. 167,5 kg, wyc. — 133 kg, pod. — 165 kg).

Międzynarodowy turniej tenisowy w Budapeszcie

BUDAPESZT (tel. wł.). — W dal-szym ciągu rozgrywanego w Budapeszcie międzynarodowego turnieju tenisowego Piatek spotkał się ze Słoniemskim (CSR), przegrany 3:5 (7:5, 4:6, 6:7, 6:7, 6:7). Rozgrywane nie-dokonczył spotkania z Kokomaro-mi (Węgry) z powodu zapadającej ciemności. Spotkanie przezwano przy stanie 6:3 dla Węgry 1:5,5.

W grach mieszanych Rydzowska Licza pokonała parę bułgarską Czackrowa Romaniśki 6:4, 6:2, a Ledwowska i Piatek zwyciężyli Scheller — Gartner (NRD) 6:1, 6:1.

W grze podwójnej kobiet Jędrzejowska spotkała się w najbliższej roz-grywce z parą Węgry — Węgry i Scheller — Gartner (NRD) 6:1, 6:1.

W grze podwójnej mężczyzn Jędrzejowski spotkał się z parą Węgry — Węgry i Scheller — Gartner (NRD) 6:1, 6:1.

Ponowna nota rządu radzieckiego do rządu USA w sprawie naruszenia granic ZSRR przez samolot amerykański

(f) MOSKWA (PAP). A-gencja TASS podaje: Jak już donosiła prasa ra-dziecka, w dniu 30 lipca br. Rząd Radziecki wystosował do Rządu Stanów Zjednoczonych notę, w której protestował wobec Rządu USA przeciwko bro-talnemu naruszeniu w dniu 29 lipca przez amerykański samo-lot wojskowy granicy państwo-wej ZSRR w pobliżu Władywosto-ku.

Prasa radziecka donosiła także, że 31 lipca ambasador USA w Moskwie p. Charles Bohlen na polecenie Rządu Sta-nów Zjednoczonych złożył w Ministerstwie Spraw Zagranicz-nych ZSRR aide-memoire, które zaprzecza faktowi naruszenia granicy państwowej samolotem amerykańskim, znajdującym się pod nadzorem radzieckim nad terytorium radzieckim, jako też na podsta-wie danych, otrzymanych od punktów obserwacyjnych na ziemi — 4*4*10000 bombow-icy amerykańskiego typu „B-50” w dniu 29 lipca około godz. 6 rano według czasu miejscowego (około godz. 7 według czasu o-bowiązującego we Władywosto-ku) najpierw naruszył granicę państwową ZSRR w rejonie przylądka Gamowa, a następnie kontynuował lot nad terytorium ZSRR koło wyspy Askold w po-bliżu Władywostołu. Gdy zbli-żył się dwa radzieckie samo-loty pościgowe, aby zwrócić u-wagę samolotowi amerykań-skemu, że znajduje się w o-brebie granic ZSRR i wezwąc go do opuszczenia obszaru pa-ństwowej granicy państwowej ZSRR koło wyspy Askold w po-bliżu Władywostołu. Gdy zbli-żył się dwa radzieckie samo-loty pościgowe, aby zwrócić u-wagę samolotowi amerykań-skemu, że znajduje się w o-brebie granic ZSRR i wezwąc go do opuszczenia obszaru pa-ństwowej granicy państwowej ZSRR koło wyspy Askold w po-bliżu Władywostołu. Gdy zbli-żył się dwa radzieckie samo-loty pościgowe, aby zwrócić u-wagę samolotowi amerykań-skemu, że znajduje się w o-brebie granic ZSRR i wezwąc go do opuszczenia obszaru pa-ństwowej granicy państwowej ZSRR koło wyspy Askold w po-bliżu Władywostołu.

bowiec amerykański „B-50” o-strzelał radziecki samolot pościgowy, co — jeśli chodzi o czas — odpowiada w przybli-żeniu danym zawartym w no-tach radzieckich.

Jednakże Rząd USA twierdzi, w swej nodzie, że bombowiec amerykański rzekomo nie naru-szył granicy państwowej ZSRR i że został rzekomo zaatako-wany przez radzieckie samoloty pościgowe podczas lotu nad otwartym morzem. Tymczasem przytoczone w notach Rządu Radzieckiego z 30 lipca i 3 sierpnia i dokładnie sprawdzo-ne dane całkowicie obalają twierdzenia, jakoby samolot amerykański „B-50” nie naru-szył granicy ZSRR i jakoby został zaatakowany przez ra-dzieckie samoloty pościgowe nad morzem Japońskim.

Wobec tego, że fakt naru-szenia radzieckiej granicy pa-ństwowej przez amerykański sa-molot wojskowy został ściśle ustalony, Rząd Radziecki od-rzuca zawarty w nodzie Rządu USA protest, jako pozbawiony wszelkiej podstawy.

Rząd USA twierdzi w swej nodzie, że 29 lipca o godz. 17 min. 50 według czasu miejscowego, tj. po upływie prawie 12 godzin po incydencie, samoloty amerykańskie zauważyły w wodzie w punkcie położonym od 42 st. 14 sek. szerokości północnej i 132 st. 59 sek. długo-ści wschodniej dwie grupy składające się z 3 do 4 osób spo-śród członków załogi bombow-ca „B-50”. Rząd USA twierdzi w swej nodzie, że w tej oko-licy na wodach morza Japoń-skiego znajdowało się rzekomo 12 statków radzieckich typu „RT”, które — jak stwierdza nota — „ratowały najwidoczniej inne osoby pozostałe przy życiu po katastrofie”. Twierdzenie to jest absolutnie nie-pozgodne z rzeczywistością i jest widocznie wynikiem tego, że poszukiwania członków załogi bombowca „B-50” odbywały się — jak to wynika z tekstu noty amerykańskiej — w warunkach niepozyślnych, w ciemności i

nie posiadając żadnych wiadomości o zało-dze bombowca amerykańskiego „B-50”.

Powtórzyć należy, że w tej oko-licy na wodach morza Japoń-skiego znajdowało się rzekomo 12 statków radzieckich typu „RT”, które — jak stwierdza nota — „ratowały najwidoczniej inne osoby pozostałe przy życiu po katastrofie”. Twierdzenie to jest absolutnie nie-pozgodne z rzeczywistością i jest widocznie wynikiem tego, że poszukiwania członków załogi bombowca „B-50” odbywały się — jak to wynika z tekstu noty amerykańskiej — w warunkach niepozyślnych, w ciemności i

nie posiadając żadnych wiadomości o zało-dze bombowca amerykańskiego „B-50”.

Powtórzyć należy, że w tej oko-licy na wodach morza Japoń-skiego znajdowało się rzekomo 12 statków radzieckich typu „RT”, które — jak stwierdza nota — „ratowały najwidoczniej inne osoby pozostałe przy życiu po katastrofie”. Twierdzenie to jest absolutnie nie-pozgodne z rzeczywistością i jest widocznie wynikiem tego, że poszukiwania członków załogi bombowca „B-50” odbywały się — jak to wynika z tekstu noty amerykańskiej — w warunkach niepozyślnych, w ciemności i

nie posiadając żadnych wiadomości o zało-dze bombowca amerykańskiego „B-50”.

Powtórzyć należy, że w tej oko-licy na wodach morza Japoń-skiego znajdowało się rzekomo 12 statków radzieckich typu „RT”, które — jak stwierdza nota — „ratowały najwidoczniej inne osoby pozostałe przy życiu po katastrofie”. Twierdzenie to jest absolutnie nie-pozgodne z rzeczywistością i jest widocznie wynikiem tego, że poszukiwania członków załogi bombowca „B-50” odbywały się — jak to wynika z tekstu noty amerykańskiej — w warunkach niepozyślnych, w ciemności i

nie posiadając żadnych wiadomości o zało-dze bombowca amerykańskiego „B-50”.

Powtórzyć należy, że w tej oko-licy na wodach morza Japoń-skiego znajdowało się rzekomo 12 statków radzieckich typu „RT”, które — jak stwierdza nota — „ratowały najwidoczniej inne osoby pozostałe przy życiu po katastrofie”. Twierdzenie to jest absolutnie nie-pozgodne z rzeczywistością i jest widocznie wynikiem tego, że poszukiwania członków załogi bombowca „B-50” odbywały się — jak to wynika z tekstu noty amerykańskiej — w warunkach niepozyślnych, w ciemności i

nie posiadając żadnych wiadomości o zało-dze bombowca amerykańskiego „B-50”.

Powtórzyć należy, że w tej oko-licy na wodach morza Japoń-skiego znajdowało się rzekomo 12 statków radzieckich typu „RT”, które — jak stwierdza nota — „ratowały najwidoczniej inne osoby pozostałe przy życiu po katastrofie”. Twierdzenie to jest absolutnie nie-pozgodne z rzeczywistością i jest widocznie wynikiem tego, że poszukiwania członków załogi bombowca „B-50” odbywały się — jak to wynika z tekstu noty amerykańskiej — w warunkach niepozyślnych, w ciemności i

nie posiadając żadnych wiadomości o zało-dze bombowca amerykańskiego „B-50”.

Powtórzyć należy, że w tej oko-licy na wodach morza Japoń-skiego znajdowało się rzekomo 12 statków radzieckich typu „RT”, które — jak stwierdza nota — „ratowały najwidoczniej inne osoby pozostałe przy życiu po katastrofie”. Twierdzenie to jest absolutnie nie-pozgodne z rzeczywistością i jest widocznie wynikiem tego, że poszukiwania członków załogi bombowca „B-50” odbywały się — jak to wynika z tekstu noty amerykańskiej — w warunkach niepozyślnych, w ciemności i

nie posiadając żadnych wiadomości o zało-dze bombowca amerykańskiego „B-50”.

Powtórzyć należy, że w tej oko-licy na wodach morza Japoń-skiego znajdowało się rzekomo 12 statków radzieckich typu „RT”, które — jak stwierdza nota — „ratowały najwidoczniej inne osoby pozostałe przy życiu po katastrofie”. Twierdzenie to jest absolutnie nie-pozgodne z rzeczywistością i jest widocznie wynikiem tego, że poszukiwania członków załogi bombowca „B-50” odbywały się — jak to wynika z tekstu noty amerykańskiej — w warunkach niepozyślnych, w ciemności i

nie posiadając żadnych wiadomości o zało-dze bombowca amerykańskiego „B-50”.

Powtórzyć należy, że w tej oko-licy na wodach morza Japoń-skiego znajdowało się rzekomo 12 statków radzieckich typu „RT”, które — jak stwierdza nota — „ratowały najwidoczniej inne osoby pozostałe przy życiu po katastrofie”. Twierdzenie to jest absolutnie nie-pozgodne z rzeczywistością i jest widocznie wynikiem tego, że poszukiwania członków załogi bombowca „B-50” odbywały się — jak to wynika z tekstu noty amerykańskiej — w warunkach niepozyślnych, w ciemności i

nie posiadając żadnych wiadomości o zało-dze bombowca amerykańskiego „B-50”.

Powtórzyć należy, że w tej oko-licy na wodach morza Japoń-skiego znajdowało się rzekomo 12 statków radzieckich typu „RT”, które — jak stwierdza nota — „ratowały najwidoczniej inne osoby pozostałe przy życiu po katastrofie”. Twierdzenie to jest absolutnie nie-pozgodne z rzeczywistością i jest widocznie wynikiem tego, że poszukiwania członków załogi bombowca „B-50” odbywały się — jak to wynika z tekstu noty amerykańskiej — w warunkach niepozyślnych, w ciemności i

nie posiadając żadnych wiadomości o zało-dze bombowca amerykańskiego „B-50”.

Powtórzyć należy, że w tej oko-licy na wodach morza Japoń-skiego znajdowało się rzekomo 12 statków radzieckich typu „RT”, które — jak stwierdza nota — „ratowały najwidoczniej inne osoby pozostałe przy życiu po katastrofie”. Twierdzenie to jest absolutnie nie-pozgodne z rzeczywistością i jest widocznie wynikiem tego, że poszukiwania członków załogi bombowca „B-50” odbywały się — jak to wynika z tekstu noty amerykańskiej — w warunkach niepozyślnych, w ciemności i

nie posiadając żadnych wiadomości o zało-dze bombowca amerykańskiego „B-50”.

Powtórzyć należy, że w tej oko-licy na wodach morza Japoń-skiego znajdowało się rzekomo 12 statków radzieckich typu „RT”, które — jak stwierdza nota — „ratowały najwidoczniej inne osoby pozostałe przy życiu po katastrofie”. Twierdzenie to jest absolutnie nie-pozgodne z rzeczywistością i jest widocznie wynikiem tego, że poszukiwania członków załogi bombowca „B-50” odbywały się — jak to wynika z tekstu noty amerykańskiej — w warunkach niepozyślnych, w ciemności i

nie posiadając żadnych wiadomości o zało-dze bombowca amerykańskiego „B-50”.

Powtórzyć należy, że w tej oko-licy na wodach morza Japoń-skiego znajdowało się rzekomo 12 statków radzieckich typu „RT”, które — jak stwierdza nota — „ratowały najwidoczniej inne osoby pozostałe przy życiu po katastrofie”. Twierdzenie to jest absolutnie nie-pozgodne z rzeczywistością i jest widocznie wynikiem tego, że poszukiwania członków załogi bombowca „B-50” odbywały się — jak to wynika z tekstu noty amerykańskiej — w warunkach niepozyślnych, w ciemności i

nie posiadając żadnych wiadomości o zało-dze bombowca amerykańskiego „B-50”.

Powtórzyć należy, że w tej oko-licy na wodach morza Japoń-skiego znajdowało się rzekomo 12 statków radzieckich typu „RT”, które — jak stwierdza nota — „ratowały najwidoczniej inne osoby pozostałe przy życiu po katastrofie”. Twierdzenie to jest absolutnie nie-pozgodne z rzeczywistością i jest widocznie wynikiem tego, że poszukiwania członków załogi bombowca „B-50” odbywały się — jak to wynika z tekstu noty amerykańskiej — w warunkach niepozyślnych, w ciemności i

Amerykanie usiłują bezprawnie zatrzymać znaczną ilość jeńców ludowych

(f) PEKIN (PAP). Agencja Nowy Chin donosi, że w dniu 29 sierpnia na posiedzeniu woj-skowej komisji repatriacyjnej strona koreańsko-chińska zajął-ła stanowisko, aby dowództwo ONZ udzieliło odpowiedzi w dwóch ważnych sprawach:

1) w sprawie 27 tys. jeńców zatrzymanych przemocą przez Li Syn-mana przy milczącej apro-bacie ze strony USA;

2) w sprawie rozbieżności, jakie zachodzą w dwu oświadc-zeniach złożonych publicznie przez generała Marka Clarka w maju i czerwcu br. — odnośnie liczby jeńców koreańskich i chińskich, podlegających bez-pośredniej repatriacji.

Przedstawiciel strony kore-kańsko-chińskiej w wojskowej komisji repatriacyjnej, pułkownik Li Bion-ir, oświadczył m. in.:

„10 sierpnia br. sekretarz stanu USA Dulles stwierdził, że znaczna liczba jeńców ko-rekańskich i chińskich zostanie przez stronę amerykańską za-trzymaną w charakterze za-kladników.

13 sierpnia br. minister spraw wojskowych USA Stevens oświadczył, że strona ame-rykańska zatrzyma w charakterze zakładników przeszło 250 jeń-ców chińskich. Według ścisłych

informacji, posiadanych przez stronę koreańsko-chińską, licza-ta stanowił zaledwie część tych jeńców, których strona ame-rykańska usiłuje zatrzymać w Korei południowej.

Postępowanie strony ame-rykańskiej stanowi jawne naru-szenie Konwencji Genewskiej oraz postanowień układu rozej-miowego.

Rząd lisymanowski przy milczącej aprobatie dowódz-twa ONZ zatrzymał przemocą przeszło 27 tys. jeńców koreań-skich. Chociaż gen. Mark Clark oświadczył, że dołoży wszel-kich starań, aby odszukać tych jeńców, dowództwo ONZ nie udzieliło dotychczas stronie ko-rekańsko - chińskiej wyjaśnień w tej sprawie i nie podało, ilu jeńców odnalazło.

Poza tym Mark Clark oświad-czył 27 maja br., że pod kon-trolą dowództwa ONZ znajdują się 76 tys. jeńców koreań-skich i chińskich, którzy doni-gają się repatriacji. Natomiast 29 czerwca Mark Clark stwier-dził, że tylko 74 tys. jeńców koreańskich domaga się repa-triacji. Dotychczas dowództwo ONZ nie udzieliło wyjaśnień, dlaczego w ciągu miesiąca licz-ba jeńców koreańskich i chiń-skich domagających się repa-triacji zmniejszyła się o 2 tys. osób”.

Węgiersko-jugosłowiańskie rokowania w sprawie incydentów granicznych

(f) BUDAPESZT (PAP). Ministerstwo spraw zagranicz-nych Węgierskiej Republiki Lu-dowej opublikowało następują-cy komunikat:

Delegacja Węgierskiej Repu-bliki Ludowej i delegacja Ju-gosławii prowadziły w dniach od 5 do 28 sierpnia 1953 r. w Baji i Sombor rokowania o sposobach zapobieżenia i zha-dania incydentów granicznych

Dalszy ciąg dyskusji na III Światowym Kongresie Studentów

(f) WARSZAWA (PAP). Posiedzenie plenarne w piątym dniu obrad III Światowego Kongresu Studentów — 31 sierpnia br. wypełnia dalszą dyskusja nad sprawozdaniem Komitetu Wykonawczego MZS.

Pierwszym z dyskutantów jest delegat studentów z Khme-ru z Kambodży — Chi Kim-an. Młodzież Khmeru wyraz z ca-łym narodem toczy nieugiętą walkę o wolność i niepodle-głość swego kraju. Wielu stu-dentów wstępuje do oddziałów partyzanckich — by z bronią w ręku walczyć o wyzwolenie swej ojczyzny.

W imieniu Powszechnego Związku Studentów Tunisu przemawia przebyswający na Kongresie obserwator. Wiel-miejscą w swym przemówieniu próbuje on tym problemem, o którym mówią wszyscy studen-ci z krajów kolonialnych — analfabetyzmowi i zacofaniu kulturalnemu.

Następnie przemawia delegat studentów Niemieckiej Republi-ki Demokratycznej — Sepp Ruemisch. Oświadcza on, że właśnie przed 1 września — datą najazdu hitlerowskiego — na Polskę — młodzież NRD składa narodowi polskiemu szczególnie serdeczne, gorące życzenia jak największych suk-cesów.

Przedstawiciel młodzieży NRK omawia następnie sytuację Nie-miec, stwierdzając, że niemiec-ki militarizm, który tykrokrot-nie wciągnął naród niemiecki

Węgiersko-jugosłowiańskie rokowania w sprawie incydentów granicznych

oraz uregulowania problemów związanych z tymi incydenta-mi. W wyniku rokowań pod-pisano 23 sierpnia porozumienie w sprawie zapobieżenia incy-dentom, utworzenia i działał-ności komisji mieszanej, która zajmować się będzie uregulo-waniem problemów związanych z ewentualnymi incydentami na granicy jugosłowiańsko - wę-gierskiej.

oraz uregulowania problemów związanych z tymi incydenta-mi. W wyniku rokowań pod-pisano 23 sierpnia porozumienie w sprawie zapobieżenia incy-dentom, utworzenia i działał-ności komisji mieszanej, która zajmować się będzie uregulo-waniem problemów związanych z ewentualnymi incydentami na granicy jugosłowiańsko - wę-gierskiej.

Węgiersko-jugosłowiańskie rokowania w sprawie incydentów granicznych

oraz uregulowania problemów związanych z tymi incydenta-mi. W wyniku rokowań pod-pisano 23 sierpnia porozumienie w sprawie zapobieżenia incy-dentom, utworzenia i działał-ności komisji mieszanej, która zajmować się będzie uregulo-waniem problemów związanych z ewentualnymi incydentami na granicy jugosłowiańsko - wę-gierskiej.

oraz uregulowania problemów związanych z tymi incydenta-mi. W wyniku rokowań pod-pisano 23 sierpnia porozumienie w sprawie zapobieżenia incy-dentom, utworzenia i działał-ności komisji mieszanej, która zajmować się będzie uregulo-waniem problemów związanych z ewentualnymi incydentami na granicy jugosłowiańsko - wę-gierskiej.

Węgiersko-jugosłowiańskie rokowania w sprawie incydentów granicznych

oraz uregulowania problemów związanych z tymi incydenta-mi. W wyniku rokowań pod-pisano 23 sierpnia porozumienie w sprawie zapobieżenia incy-dentom, utworzenia i działał-ności komisji mieszanej, która zajmować się będzie uregulo-waniem problemów związanych z ewentualnymi incydentami na granicy jugosłowiańsko - wę-gierskiej.

oraz uregulowania problemów związanych z tymi incydenta-mi. W wyniku rokowań pod-pisano 23 sierpnia porozumienie w sprawie zapobieżenia incy-dentom, utworzenia i działał-ności komisji mieszanej, która zajmować się będzie uregulo-waniem problemów związanych z ewentualnymi incydentami na granicy jugosłowiańsko - wę-gierskiej.

Rośnie stolica Polski Ludowej, piękniejsza niż kiedykolwiek



Fragment odbudowanej starej Warszawy — ul. Koźła od strony Krakowskiego Przedmieścia. Foto A. Nowostelski

Stosowanie nowatorskich metod pracy — wielką pomocą w akcji jesiennych przewozów

RZESZÓW (kor. wł.). W roku bieżącym plan na terenie oddziału eksploatacji PKP Rzeszów przewiduje wzrost jesiennych przewozów o 20 procent w stosunku do roku ubiegłego. Dążąc do wyeliminowania błędów i braków, które wystąpiły w przewozach jesiennych roku ubiegłego, kolejarze rzeszowski szerzej wprowadzają nowe metody pracy, opierając się przede wszystkim na doświadczeniach przodującego kolejnictwa radzieckiego.

zobowiązania prowadzenia pociągów metodą Kriwonosowa. Dla pociągów ciężkich wprowadzono tzw. „zieloną drogę”, która zapewnia im wolny przejazd bez zbędnych postojów. „Zieloną drogę” wprowadzają dyżurni ruchu ze stacji Muni- na, Jarosław, Łańcut i inne. Natomiast stacja w Przeworsku nie czyni żadnych starań o „zieloną drogę” dla pociągów ciężkich.

Przodujący chłopci Dolnego Śląska delegatami na Zjazd

WROCLAW (kor. wł.). Augustyn Wielgosz chłop z gromady Wielichów znany jest w całej gminie Kostomłoty pow. Srodmiejska. Zboże u Wielgosza da Śląska. Zboże u Wielgosza jest zawsze najładniejsze. W tym roku chłop z Wichrowa zebrał od 15—18 kwintali pszenicy z ha. a Wielgosz ponad 20 kwintali. Cenią ludzie Wielgosa za jego pracowitość i za to, że nie chowa swej wiedzy dla siebie, ale każdemu służy dla i pomocą. Jako świadomy obywatel Wielgosz zawsze jak obywatel Wielgosz wyliczając jeden z pierwszych wyliczając się z obowiązków wobec państwa. Dotyczy to zarówno sprzedaży plodów rolnych, jak i spłaty należności finansowych. Augustyn Wielgosz będzie jednym z 227 delegatów, którzy reprezentować będą wieś Dolnośląska na Ogólnopolskim Zjeździe Przodujących Chłopów w Szczecinie.

konala plan dostaw zboża i żywności w 100 proc. Z nadwyżką wykonany został plan dostaw mleka, a podatek splacony przed terminem. Przykład dał sołtyś Stanisław Duszyński. Duszyński stawiany jest jako wzór innym sołtyśom z powiatu. Spośród wielu do- brzych, przodujących rolników powiatu lubańskiego wybrano go delegatem na Ogólnopolski Zjazd Przodujących chłopów w Szczecinie. Rolnicy powiatu Luban polecieli mu przekazać pracującym chłopom całej Polski serdeczne, brańskie pozdrowienia od chłopów powiatu lubańskiego i zapewnienie, że rolnicy tego powiatu dalej będą walczyć o podniesienie urodzajów i rozwój hodowli. Ze coraz więcej chleba i mięsa będą dawali swoim braciom robotnikom.

Pod ostrym kątem Aparat bez aparatów

Co czwarty punkt skupu mleka w woj. rzeszowskim wyposażony jest w aparat Gerbera. Trzeba by dodać — tylko co czwarty. Bo aparaty Gerbera bardzo są tam potrzebne. Bez nich jak bez ręki. Bez tych aparatów ani rusz nie da się określić ile tłuszczu zawiera dostarczone mleko. A punkty skupu — jak wiadomo — płacą właśnie w zależności od procentu tłuszczu.

Nowe narzędzia lekarskie produkcji krajowej

(a) Z każdym rokiem produkujemy w kraju więcej narzędzi lekarskich. Liczny asortyment narzędzi wprowadzają co roku do produkcji m. in. zakłady Warszawskiej Fabryki Narzędzi Lekarskich, eliminując tymi stopniowo import.

Owoce i warzywa z Zielonej Góry

ZIELONA GÓRA (kor. wł.). Kwazarnie kapusty i przetwórnice owoców w woj. zielonogórskim, podległe Centralnemu Zarządowi Handlu Owocami i Warzywami dostarczają na rynek miejscowy i rynki innych województw o 120 procent więcej kapusty kiszonyj w bieżącym sezonie niż w sezonie ubiegłym, o 60 procent więcej ogórków, o 40 ton więcej przecier owocowych, o 20 ton po- widel, o 30 procent więcej kompotów itp.

Ogródki działkowe dają ludziom pracy poważne korzyści

(a) Uprawa pracowniczych ogródków działkowych, która przynosi ludziom pracy poważne korzyści, znajduje coraz więcej zwolenników wśród robotników warszawskich fabryk oraz pracowników stołecznych instytucji i urzędów. Przetynny dochód roczny z działki dla jednej rodziny wynosi około 5 tys. zł.

Z ŻYCIA PARTII

Praca masowo-polityczna wśród ludności Jeleniej Góry

Autoritet, jakich cieszy się organizacja jeleniogórska wśród bezpartyjnych, wypływa z jej ścisłego zespolenia się z wielotysięcznymi rzeszami mieszkańców miasta. Wypływa on stąd, że KM uruchamia szerokie transmisje partii do mas, dba o to, aby aktyw partyjny i bezpartyjny tłumaczył masom politykę naszej partii, uważnie wniknął w potrzeby i bolączki ludzi pracy.

Decydują operatywno kierownictwo

Tajemnica poważnych osiągnięć organizacji masowych w Jeleniej Górze — komitetów FN, komitetów blokowych, Ligi Kobiet — tajemnica właściwego stosunku do potrzeb ludności ze strony MRN tkwi w tym, że Komitet Miejski partii otacza ją stałą i systematyczną opieką, czuwa nad pracą zespołów partyjnych, kieruje oddziałowanymi do tych organizacji i instytucji aktywistami partyjnymi.

Szerokim frontem

Komiteti FN znajdują dużą pomoc i oparcie w komitetach blokowych. Niejedynym członkiem komitetu blokowego jest już obecnie aktywista KFN. Do takich należy ob. Fang, Sława i wielu innych.

O bojową, aktualną agitację

Mimo dużych wysiłków ze strony kierowniczego aktywisty miasta, często się jednak zdarza, że agitator czuje się zaskoczony pytaniami, z którymi spotyka się w terenie, że nie potrafi na nie odpowiedzieć. Czemu tak się dzieje?

REMONTY — ALE JAKIE?

(KORRESPONDENCJA WŁASNA „TRYBUNA LUDU” Z BIAŁEGOSTOKU)

Z zacołanego i zniszczonego przez wojnę Białystok przeobraża się w nowe miasto. Pracuje tu coraz więcej fabryk, powstaje Akademia Medyczna, Wioszowa Szkoła Inżynierska, nowe placówki kulturalne i zdrowotne — biblioteki, szkoły, urzędy. Do rozwijających się miast napływają wciąż nowi ludzie. Dlatego — mimo, że odbudowano tu i buduje się nadal wciąż nowe domy — istnieje w Białymstoku poważne trudności mieszkaniowe.

Wielkie znaczenie dla konserwacji budynków mają drobne remonty, które powinien przeprowadzać we własnym zakresie Zarząd Budynków Mieszkalnych. ZBM nie potrafi jednak do tej pory zorganizować własnej brigady remontowej. Brak takiej brigady nie przyczynia się wcale do polepszenia sytuacji w tej dziedzinie. Wręcz przeciwnie. Niejednokrotnie drobne naprawy są zaniedbywane i w końcu urastają do większych rozmiarów.

